

# WSPÓLNIE PODGLĄDALIŚMY WSZECHŚWIAT. KOLEJNA WAKACYJNA EDYCJA OBSERWACJI NIEBA W CENTRUM HEWELIANUM ZA NAMI ... ALE JESZCZE WIELE PRZEZ NAMI!

*Zespół Centrum Hewelianum: Magdalena Maszewska, Patrycja Pakońska, Agata Ferenc (Gdańsk)*

*W lipcu i sierpniu 2017 odbyły się w Gdańsku popularno-naukowe imprezy zajmujące się nocnym poznaniem wszechświata. Anonsowane były przedstawionym poniżej plakatem. Sprawozdanie z odbytych spotkań z zajęć przedstawia pani Agata Ferenc.*



Podczas tegorocznej wakacyjnej imprezy Nocne podglądanie Wszechświata, Gdańskie Centrum Nauki współpracowało z zaprzyjaźnionym Obserwatorium Astronomicznym Gdańskich Szkół Autonomicznych. W czasie czterech spotkań wspólnie podziwialiśmy Wszechświat w Centrum Hewelianum, z urokliwego wzgórza Góry Gradowej. Nie zawsze pogoda była łaskawa, ale nie przeszkadzało nam to w odkrywaniu tajemnic Kosmosu oraz w spotkaniach pt. „Wlabirynciegwiazd”, odbywających się w planetarium

mobilnym Centrum Hewelianum. Podczas kreatywnych kosmicznych spotkań można było się dowiedzieć, dlaczego gwiazdy są okrągłe, dlaczego świecą, jak się starzeją, czy bywają zmienne i co odpowiada za tę ich zmienność?

W czasie pierwszego spotkania podziwialiśmy Kosmicznego Władcę Pierścieni, czyli Saturna oraz Rekordzistę Układu Słonecznego, czyli Jowisza oraz jego cztery sławne księżyce. Uczyliśmy się wspólnie rozpoznawać konstelacje niebieskie, a także „rzuciliśmy okiem” uzbrojonym w teleskopy na Księżyc. Podczas kolejnego spotkania pogoda odmówiła współpracy, ale Ci, którzy zdecydowali się na odwiedziny w Centrum Hewelianum, na pewno nie zawiedli się. Mieli bowiem okazję dowiedzieć się czym są meteory, skąd wzięły się nazwy gwiazdozbiorów oraz mogli poznać jednostki astronomiczne. Pytaniom o niebo nie było końca.

W sierpniu pogoda była przez krótką chwilę była łaskawsza i niebo odkryło przed nami Albireo, a za pomocą siatki dyfrakcyjnej rozłożyliśmy na czynniki światło Vegi. Chwilę później jednak czarne chmury uniemożliwiły obserwację spadających gwiazd i niestety na spełnienie marzeń musimy poczekać do przyszłego roku. Cóż, czekamy więc... i liczymy, że zobaczymy w końcu ten wielki świetlny spektakl na niebie. Podczas tej nocy nie próżnowaliśmy jednak, szykując się do kolejnych obserwacji wspólnie uczyliśmy się obsługi teleskopów, skierowaliśmy je na panoramę starego miasta i podziwialiśmy gwiazdy wśród zabytków Gdańska.

Na drugim i zarazem ostatnim sierpniowym spotkaniu całe niebo pokryte było czarnymi chmurami, ale i tym razem byliśmy na to przygotowani. Nasi astronomowie opowiadali o życiu na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, wspólnie zastanawialiśmy się, czym jest stan nieważkości i jakie są jego konsekwencje. Mimo kapryśnej pogody entuzjastów kosmicznych obserwacji było wielu.

W czasie wakacji codziennie odbywały się również pokazy skierowane dla dzieci i dorosłych w mobilnym planetarium Centrum Hewelianum.

Wakacje niestety już się zakończyły, na kolejne Perseidy trzeba czekać rok, ale Centrum Hewelianum ma kolejne kosmiczne propozycje. Już od października ruszamy z **II edycją koła astronomicznego Gwiazdne Universum** i mamy nadzieję na piękne ciemne wygwieżdzone niebo, z którego da się wyczytać wiele w czasie naszych wieczornych spotkań. Kolejne propozycje już wkrótce!

Jeśli jeszcze nie odwiedziłeś Gdańskiego Hewelianum, to koniecznie nadrobź zaległości!

Centrum Hewelianum kojarzone jest często z edukacją dzieci i młodzieży szkolnej. Nie znaczy to jednak, że dorośli bez pociech nie mają tu czego szukać. Przykładem jest zaplanowane na 22 września br. o godz. 19.00 wieczorne spotkanie dla dorosłych, którzy nie zatracili ciekawości świata, a nawet wszechświata, pod tytułem „Hit czy kit”. Celem imprezy jest między innymi obalenie stereotypów z zakresu astronomii.

Pierwsza część spotkania odbędzie się w mobilnym planetarium. Będzie m.in. można się dowiedzieć, czy każdy punkt świecący na niebie jest gwiazdą? Czym gwiazdy różnią się od siebie? Na czym polega wyjątkowość Gwiazdy Polarnej? Czym właściwie jest Wielki Wóz? Ile naprawdę jest znaków zodiaku? Czym są „małe zielone ludziki”?

Druga część spotkania odbędzie się w Galerii Ruchu – miejsku, w którym historia spotyka się z nowo-

czesnością. W tej niezwyklej pracowni będzie można przyjrzeć się niewidzialnym cząstkom promieniowania kosmicznego, spróbować bezpiecznie wylądować na Księżycu, zmienić tor lotu komety, spotkać Heweliusza, który krąży na orbicie, a także spojrzeć na siebie „ciepłym wzrokiem”.

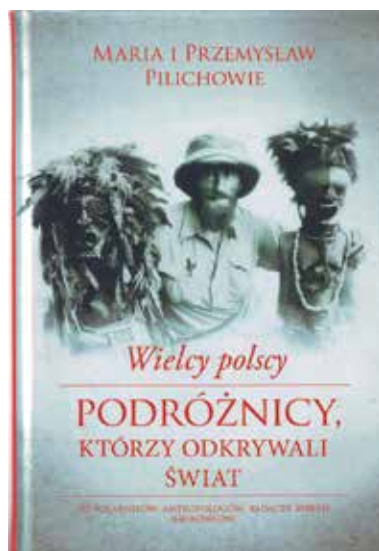
Jesienią noce stają się coraz dłuższe, co ułatwia obserwacje kosmosu. Działające w Hewelianum koło astronomiczne „Gwiazdne Universum” rozpoczyna kolejną edycję swojej działalności. Aby wstąpić do tego kręgu, wystarczy być uczniem i mieć ukończone 15 lat. Dodatkowym warunkiem jest zainteresowanie kosmosem.

Podczas wieczornych spotkań będzie można przyrzyć się za pośrednictwem profesjonalnych teleskopów zarówno planetarnym sąsiadom, jak i odległym światom, takim jak Galaktyka Andromedy, a także nauczyć się odszukiwać i rozpoznawać gwiazdozbiory i inne obiekty na niebie. Przewidziane są też odwiedziny w zaprzyjaźnionym obserwatorium astronomicznym. W przypadku niesprzyjających warunków pogodowych przygotowany jest „plan B”, będzie można: zastanowić się nad początkami Wszechświata, zapoznać się z odkryciami astronomicznymi i spróbować rozstrzygnąć spory naukowców.

Szczegóły na temat obu wydarzeń znajdują się na stronie [www.hewelianum.pl](http://www.hewelianum.pl)

*agata.ferenc@hewelianum.pl*

**Maria i Przemysław Pilichowie, 2016, Wielcy polscy podróżnicy, którzy odkrywali świat.** Sport i Turystyka Muza SA Warszawa, 446 stron, 16 x 24.5 cm, twarda oprawa. Cena 49.90 zł



Autorzy przedstawili czytelnikom bardzo interesujący szeroki zestaw biografii 33 polskich podróżników, polarników, badaczy Syberii, antropologów i naukowców, żyjących od XIII wieku do czasów współczesnych. Książka jest bogato ilustrowana czarno-białymi zdjęciami i rycinami.

Opisani są zarówno dawni polscy podróżnicy, jak Benedykt Polak z XIII wieku (relacjonował swoje podróże z obszarów Mongolii), Jan z Kolna z XV wieku – pierwszy Polak w Ameryce, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł zwiedzający Egipt, Ziemię Świętą i Europę w XVI wieku, jak i nieco późniejszy Krzysztof Arciszewski, admirał w Brazylii z XVII wieku.

Opisywaniem ludzi i zwierząt na trasach swoich podróży w XVII wieku zasłynął Michał Boim – jezuita, misjonarz w Chinach, nazywany polskim Marco Polo. Autorzy opracowania prezentują liczne ilustracje ludzi, zwierząt oraz fauny, przedstawione w wydanych przez Boyma książkach.

Spośród wielu innych przedstawionych w książce podróżników z XVIII i XIX wieku wspomnę jeszcze

o Maurycym Beniowskim, Janie Potockim, który jako pierwszy Polak leciał balonem i Wacławie Sewerynie Rzewuskim, orientaliście, miłośniku koni arabskich, które sprowadził do Polski.

W kolejnych rozdziałach Pilichowie prezentują osoby, które można już bardziej zaliczyć do współczesnych badaczy naukowych. To żyjący w XVIII/XIX wieku Paweł Edmund Strzelecki – geolog, etnograf, obrońca praw Indian w Ameryce Południowej i aborygenów Australii, Józef Chodźko, geograf, alpinista, wędrował głównie po Kaukazie, zdobył górę Ararat. Badaczem Kaukazu był również Hieronim Stebnicki, geograf, geofizyk, badacz lodowców.

Obszerny rozdział poświęcony jest życiu i działalności naukowej Ignacego Domeyki (XIX w.) wybitnego polskiego geologa i geografa. Wiele lat spędził w Chile. Pisał o życiu Indian i był ich obrońcą. Geologiem i geografem był również polski zesłaniec, badacz Syberii Aleksander Czekanowski.

Autorzy opisują również dokonania polskiego przyrodnika Konstantego Jelskiego (XIX w.), badającego Peru, który odkrył wiele nieznanych wcześniej gatunków zwierząt, pisał artykuły, wygłaszał prelekcje.

Innym geografem i geologiem był badacz Syberii Jan Czernski (XIX w.).

Bardzo ciekawie opisane zostało życie i działalność Jana Kubary – etnografa, przyrodnika i podróżnika z XIX wieku, który związał swoje życie z wyspami Pacyfiku. Ożenił się z wnuczką miejscowego króla, założył tam rodzinę, przejął wyspiarski tryb życia. Bardziej znany jest jako naukowiec w Niemczech, gdzie jego dorobek jest wysoko ceniony przez specjalistów. Ciekawie przedstawiony jest również inny polski badacz, Leon Barszczewski, geolog, glajcolog, antropolog, badacz starożytności Samarkandy i Buchary. Zostawił w swoim dorobku świetne fotografie dokumentujące Azję Środkową.

Jednym z bardzo znanych uczonych podróżników był Jan Stolcman. Był także ornitologiem i myśliwym. Szerzył idee ochrony przyrody i był inicjatorem ochrony żubra w Polsce.

Obszerny rozdział opisuje życie i działalność Wacława Sieroszewskiego – zesłańca Syberyjskiego, etnografa, geografa, pisarza i podróżnika. Napisał cenione dzieło o Jakutach. Innym wybitnym polskim uczonym i podróżnikiem, żyjącym na przełomie XIX i XX wieku, był też Benedykt Dybowski – zesłaniec, podróżnik, zoolog i etnograf. Najbardziej znane są jego badania jeziora Bajkał, a także Kamczatki.

Autorzy przedstawili również żyjącego pod koniec XIX wieku Stefana Szolc-Rogozińskiego – znanego przede wszystkim jako odkrywca i badacz Kamerunu w Afryce, opisujący niezwykle zjawiska i przyrodę tego kraju.

Szeroko znaną postacią był generał Mariusz Zaruski (XIX–XX w.), taternik, żeglarz. Swoje morskie podróże opisał w książce „Z harcerzami na Zawiszy Czarnym”.

Z końcem XIX i w pierwszej połowie XX wieku ważnym polskim uczonym i polarnikiem był Antoni Dobrowolski, który opisał Antarktydę i zainicjował polskie wyprawy polarne, zarówno na Antarktydzie, jak i w Arktyce. Autorzy piszą też o jego współpracy z innym wybitnym polskim badaczem polarnym, Henrykiem Arctowskim i ich wyprawie z norweskim polarnikiem Roaldem Amundsenem na Antarktydę oraz o jego szerokiej działalności przy organizowaniu polskich wypraw polarnych.

Autorzy przedstawiają również ciekawą postać z tego okresu, Bronisława Malinowskiego, badacza życia seksualnego tzw. wówczas „dzikich”. Opisał życie tubylców na wyspach Melanezji, w Nowej Gwinei i sąsiednich wyspach oraz w Australii, Ameryce i Afryce.

Podróżnikiem i prekursorem polskiego reportażu był Kazimierz Nowak, który swoje wędrówki opisał w książce „Rowerem i pieszo przez Czarny Łą”, a także napisał wiele innych książek-reportaży.

Końcowe części książki (około ostatnich 100 stron) opisują głównie dokonania współczesnych badaczy i podróżników (XX wiek). Ta część książki nie jest już tak fascynująco napisana, jak rozdziały początkowe, ale warto tutaj wspomnieć szczególnie o tak znanych osobach jak Czesław Centkiewicz (1904–1996), pisarz-podróżnik, uczestnik wypraw polarnych oraz Włodzimierz Puchalski (1909–1979), fotograf przyrody, który był pionierem polskiego filmu popularno-naukowego o tematyce przyrodniczej.

Autorzy poświęcają też jeden rozdział Stanisławowi Siedleckiemu (1912–2002), który był uczestnikiem 13 ekspedycji arktycznych, badaczem, geologiem, alpinistą, a także badaczowi Spitzbergenu Ryszardowi Wiktorowi Schrammowi (1920–2007), wybitnemu polskiemu taternikowi, alpinistcie, badaczowi naukowemu, chemikowi i biologowi.

Ogólnie książka warta jest przeczytania, a także włączenia do swojej biblioteczki, gdyż zawiera szerokie kompendium wiedzy o polskich podróżnikach i badaczach w wielu dziedzinach i w szerokim zakresie historycznym. W przedstawionej recenzji nie wymieniłam wszystkich badaczy opisywanych przez autorów, a jedynie wybranych, którzy wydają się być najbardziej ciekawie przedstawieni. Szczególnie interesujące są rozdziały poświęcone pierwszym średniowiecznym polskim podróżnikom, gdyż jest to obszar wiedzy mało znany.

Maria Śmiałowska